

## LIST DO OJCA ŚWIĘTEGO

Umiłowany Ojciec Święty!

Nosze w sercu ogromną tęsknotę, więc piszę do Ciebie Ojciec ten list. Cała Polska tęskni  
Za Tobą, swoim Ojcem...

Pamiętają i śpiewają Ci górale, szumią dostojnie smreki „Góralu czy Ci nie żal,  
Góralu wracaj do hal” ...

Powtarzają modlitwy, które szeptałeś przemierzając górskie ścieżki, wpatrzony w Krzyż  
na Giewoncie. Górale ozdobili Go kwiatami, które wyrosły na ścieżkach, na których  
zostawiłeś ślady Swoich stóp, ślady nart na których szusowałeś...

Na krzyżu tym zwiążali żółto-białą flagę w kształcie litery „V”, symbolizującą zwycięstwo  
życia nad śmiercią-wartości które nam przekazywałeś...

Od gór, które w chmurach giną echem powraca Twoje wołanie: „Nie bójcie się, otwórzcie  
drzwi Chrystusowi”. Słyszy je Pani na Krzeptówkach – Ta Fatimska co Cię ratowała  
i Gaździna Ludźmierska Która berło Ci podała. Szumią jodły i górskie potoki o tym, jak  
uczyłeś nas miłości do Boga i ludzi...

Za to Ojciec Święty Cię kochamy, polecamy w modlitwach Tej – której TOTUS TUUS

List ten posyłam do Nieba

Maria